

PROTOKÓŁ Nr 26/13
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
z dnia 27 września 2013r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pani Iwona Franelak – Z-ca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Marzanna Wieczorek – Kierownik MZEASZiP.

Nieobecni radni:

1. Pani Marzena Kozak – usprawiedliwiona.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat podejmowanych działań profilaktycznych w szkołach i placówkach oświatowych zapobiegających patologii społecznej dzieci i młodzieży (rok szkolny 2012/2013).
4. Informacja na temat rozpoczęcia roku szkolnego 2013/2014 pod kątem przygotowania zaplecza (sale, tereny przyszkolne).
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat podejmowanych działań profilaktycznych w szkołach i placówkach oświatowych zapobiegających patologii społecznej dzieci i młodzieży (rok szkolny 2012/2013).

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda stwierdził, że wszyscy radni otrzymali informację (materiał stanowi załącznik do protokołu). Otworzył dyskusję, pytając o jakieś uwagi, pytania.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP gwooli uzupełnienia tej informację, powiedziała, że wiosną tego roku, w maju odbyło się na tej sali spotkanie dyrektorów i części nauczycieli z wszystkich szkół z przedstawicielami Policji, z panią Modrykamień oraz szefem Policji na temat praktycznej wiedzy jak rozpoznawać u uczniów ewentualne posiadanie

narkotyków. Okazuje się, że jest takie zapotrzebowanie też ze strony nauczycieli i przez ten rok szkolny taka akcja wspólnie z policją poprzez dyrektorów szkół będzie prowadzona, uzgadniają terminy spotkań. W każdej ze szkół najpierw z nauczycielami, potem, jeżeli będzie takie życzenie, to z rodzicami, to na przestrzeni tego roku będzie się w szkołach działo.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy istnieje niebezpieczeństwo rozprowadzania narkotyków w szkołach, w jakim to jest stopniu. Słuchając w telewizji, że takie niebezpieczeństwo w ogóle w Polsce istnieje, już w podstawówkach i gimnazjach. Jak to wygląda na terenie naszych szkół?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że temat ten był na Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Państwo mieliście temat o podejmowanych działaniach profilaktycznych. To się wpisuje w te działania profilaktyczne, a na Komisję Zdrowia był temat przedstawiony przez dyrektorów szkół, ściśle temat narkotykowy. Z informacji, którą złożyli dyrektorzy, z tego, jaką my mamy wiedzę na ten temat, która tu wyniknęła na tym spotkaniu na szczeblu szkół gimnazjalnych nie można mówić, że nie ma tego problemu, ale nie zostały stwierdzone jakieś konkretne przypadki w naszych szkołach i gimnazjach, w szkołach podstawowych wcale, a na terenie gimnazjów takich przypadków nie zarejestrowano.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że co roku gościmy pana Komendanta.

Radny Sławomir Dymczyk dodał, że tym razem został poproszony na sesję.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że co roku zadajemy takie pytanie odnośnie narkotyków w szkołach. On nas zapewniał, że nie zostały stwierdzone żadne incydenty związane z obecnością narkotyków w szkołach. Natomiast słyszy się tu i ówdzie, że jednak te narkotyki są obecne, nie wiem, czy w szkole, ale generalnie wśród młodzieży.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że słuchając program ogólnopolski, to wiemy, że ten problem istnieje. My nie jesteśmy w tej komisji, o której pan przewodniczący mówił, stąd to pytanie.

Radny Jan Kotowicz powiedział, że wydaje mu się, że ten tester, który zostanie zaakceptowany przez Komisję do Spraw Problemów Alkoholowych, AlcoBlow, będzie urządzeniem, które niezwłocznie potrafi udowodnić, że to były narkotyki. Nie zostanie to w sferze domysłów. Wydaje mi się, że te spotkanie grona pedagogicznego z Policją nie poszerzyć o szkolenia, czy spotkania z rodzicami, ponieważ słyszy się o takich w radiu, mówi się głośno o tym, że często, gęsto rodzice atakują grono pedagogiczne, jeśli ich dzieciom zwraca się uwagę. Mówią, że nieprawda i wtedy (...).

Radny Dariusz Muszczak dodał, bo dlaczego to moje dziecko?

Radny Jan Kotowicz powiedział, że to by w jakimś sensie może choćby nawet rodzice, nauczyciele wskazali, że tych rodziców należy w jakimś sensie uświadomić i robić takie spotkania z Policją.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, jak jest w szkołach ponad gimnazjalnych, w jego szkole, takie spotkania się odbywają tzn., przyjeżdżają Policjanci na zebrania rodziców i tam ich edukują. Pokazują, mówią, jakie są oznaki brania. Mówią, w jaki

sposób postępować z dzieckiem te pierwsze chwile, po stwierdzeniu, jak również nauczyciele. Przyznał, że nie tylko w szkołach ponad gimnazjalnych, na pewno też w szkołach gimnazjalnych i podstawowych odbywają się pogadanki, imprezy dotyczące profilaktyki związanej z narkotykami. Takie rzeczy mają miejsce, tylko jest pytanie, na ile jest to skuteczne.

Radny Dariusz Muszczak dodał, właśnie.

Radny Jan Kotowicz, że w gimnazjach młodzież robi sobie takie żarty, rozgniata tik taki, albo rozciera kredę i w obecności pedagoga pociąga nosem. I jest dylemat, czy to narkotyk, czy fałsz. Są tego typu sytuacje, słyszy, że tak jest.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała na przykładzie informacji ze szkoły nr 3, że ma dyrektorzy szkół każdorazowo powiadamiają o takich przypadkach Policję, bo rozsypali uczniowie cukierki, wciągali, przynieśli flakonik z białym proszkiem. O wszystkich tych sytuacjach dyrektor szkoły powiadamia Policję.

Radny Jan Kotowicz powiedział, że jak będzie AlcoBlow, to sprawdzą, czy narkotyk, czy nie.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że tak to się dzieje.

Radny Waław Gabryś powiedział, że jest szerokie spektrum zadań profilaktycznych i chwala za to. Policja robi też swoje. Tutaj mamy grono byłych nauczycieli i jak wy to widzicie, bo tutaj mamy wierzchołek góry lodowej. Tutaj koleżanki, koledzy są szkoleni, jak wy to oceniacie. Wiem, że to trudno, ale czy czujecie to środowisko, czy jest takie zagrożenie, czy nie?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda potwierdził, że takie zagrożenie jest i trzeba być świadomym tego. Podał dla przykładu szkołę, w której pracuje, gdzie są procedury, w jaki sposób nauczyciel ma postępować w sytuacji, gdzie dojdzie do znalezienia podejrzanych substancji. Mamy procedury, według których my musimy postępować.

Radna Elżbieta Kościow dodała, że gimnazja też takie procedury mają.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że procedury są ściśle określone. To nie jest tak, że my nie widzimy, nie słyszymy, tylko mamy procedury, wiadomo, to jest łamanie prawa, gdybyśmy nie zainterweniowali w taki czy inny sposób.

Radna Mariolka Tabaka powiedziała, że duży problem w szkołach ponadgimnazjalnych to tzw. e-papsy. Na początku roku szkolnego nie każdy nauczyciel miał świadomość, czy w ogóle zwrócił uwagę, że to wygląda jak zwykły długopis. Dodają do tego substancje, nakrapiają. Niektórzy nauczyciele twierdzą, że tacy uczniowie zaczynają się dziwnie zachowywać. To też jest dodatkowy problem w szkołach, a szczególnie w szkołach ponadgimnazjalnych. Ponieważ oni uważają się za dorosłych, palenie to jest dla nich nałóg, więc to jest znaczący problem. A dostępność jest ogólna, bo w Myszkowie mamy kilka sklepów.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że generalnie w e-papasach nie ma substancji szkodliwych, tam jest tylko glicerol, który się odpowiednio ulatnia. Faktycznie,

jeśli dokładają sobie jakichś innych substancji odurzających, to będzie kolejny problem. Myślę, że w szkołach gimnazjalnych i podstawowych tego problemu nie ma.

Pani Burmistrz powiedziała, że pan Burmistrz podjął współpracę szeroko zakrojoną z Policją, wskazywał na konieczność zaznajomienia i kadry, i rodziców z tym, jak wyglądają te substancje, które dzieciom szkodzą, bo czasami nie wiadomo, o czym mowa.

Radny Sławomir Dymczyk dodał, że dopalacze udało się wyrzucić z Myszkowa.

Pani Burmistrz przyznała, że jej zdaniem problem dopalaczy nie zniknął, może oficjalne punkty sprzedaży. Nie jest tak prosto, żeby wyeliminować takie substancje i pewnie w Polsce w dalszym ciągu jest problem. Bardzo możliwe, że radny Muszczak będzie mógł na ten temat więcej powiedzieć, niż ja. Ma nadzieję, że spotkania z Policją oraz pokazanie tych substancji na żywym przykładzie rodzicom, czy nauczycielom, byłoby potrzebne, ale nie wie, czy możliwe.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że to, że do obecnej w chwili w szkołach nie ujawniono czegoś takiego, jak dystrybucja środków odurzających, to nie znaczy, że czegoś takiego nie ma. Mogą się zdarzyć pojedyncze przypadki, że uczeń gdzieś komuś udostępni taki środek. Zasugerował z racji profesji, którą wykonuje, siłą Policji i szkół w tym temacie jest wymiana informacji, a przede wszystkim obserwacja ze strony nauczycieli i współpraca. Współpraca ze strony szkoły i Policji, rodziców również w przekazywaniu informacji, choćby na temat miejsc zagrożonych, gdzie spotyka się młodzież, gdzie spotyka się na papierosie na przerwach, po szkole, gdzie młodzież szkolna ma możliwość spotkania się z młodzieżą lud dorosłymi spoza szkoły. Szkołą może być, nie tyle kanałem dystrybucji, co wymianą informacji dla takich uczniów, gdzie, skąd, dlaczego, z kim. Przede wszystkim ważne jest obserwowanie takich uczniów, z kim utrzymują kontakty, gdzie wychodzą na przerwach, przekazywanie takich informacji dla dzielnicowych lub bezpośrednio na komendę. Policjanci operacyjni, szczególnie do spraw walki z przestępczością nieletnich będą wiedzieli, co z takimi informacjami zrobić. Co do e-papierosów, nośnik tej nikotyny jest inny.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że tam nie ma nikotyny w ogóle.

Pani Burmistrz powiedziała, że nikotyna tam jest, nie ma tam substancji smolistych.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że w większości przypadków nikotyna się tam znajduje, a to, że uczeń zachowuje się dziwnie i nerwowo, to dlatego, że nie ma odruchu wykrztuśnego, bo papieros zatyka i powoduje tzw. małe zaccadzenie. Łatwiej wyczuć ten moment, kiedy ten mózg jest niedotleniony. A z tymi papierosami jest o tyle problem, że ten organizm ciągle dostaje tej nikotyny i w pewnym momencie staje się tą nikotyną oburzony. Dlatego uczeń zachowuje się nerwowo, nadpobudliwie, jest po prostu oszołomiony tą substancją. Dlatego nie dziwię się, że jest taka luka w ustawie o tytoniu, ponieważ nie jest to w żaden sposób zakazane. Mamy tutaj grono pedagogiczne i przedstawiciela oświaty, żeby tych nauczycieli informować, zwracać uwagę nawet na takie prozaiczne rzeczy, co się dzieje w szkole i na terenie przyległym do szkoły. Odnośnie AlcoBlow, zakupionego ze środków miasta, czy to ma być samo urządzenie, czy też pakiet testów?

Pani Burmistrz powiedziała, że póki co, będą to testy. Okazuje się, że Policja urządzenie musi pożyczać.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że jest takie urządzenie na Komendzie Policji, które zostało wypożyczone na miesiąc, z tymże jednorazowy test do takiego urządzenia kosztuje 70 zł.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina zakupi pakiet testów, tą kasetę, natomiast rzeczywiście na razie był wniosek przekazany w rozmowie, że bardzo potrzebny byłby zakup całego urządzenia. Zwróciła się do radnych, że mogliby rozważyć możliwości pokrycia takiego wydatku z budżetu w przyszłym roku.

Radny Jan Kotowicz przypomniał, że jest to koszt 3 tys. zł, przypomina zaparzaczkę do kawy.

Radny Dariusz Muszczak porównał AlcoBlow do ekspresu do kawy. Jest to bardzo proste w działaniu, mamy wynik na miejscu, wystarczy pobrać wymaz śluzówki z policzka, zanurza się go w odczynniku, wkłada do urządzenia i później jest pokazana nazwa substancji.

Radny Sławomir Dymczyk stwierdził, że taką decyzję o zakupie można już podejmować, na dzień dzisiejszy, żeby ją wprowadzić do budżetu.

Radny Jacek Trynda powiedział, wszystko jest jednoznaczne. Nauczyciel chcąc stwierdzić po zachowaniu tylko, czy po rozszerzonych źrenicach, jest to trudne.

Radna Iwona Skotniczna wtrąciła, że aby nauczyciel skierował takiego ucznia na takie badania, to jest bardzo trudna sprawa, bo rodzic może oskarżyć nauczyciela, że bezpodstawnie osądza.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wyobraża sobie, żeby dysponowały sobie tym szkoły. Z takiego urządzenia może korzystać tylko Policja.

Radny Jan Kotowicz powiedział, że to ma być najpierw bat na kierowców, a dopiero później na dzieci.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że dlatego mówi o współpracy szkoły z rodzicami, ponieważ gdyby się tak zdarzyło, czego nikomu nie życzy, kogoś się wskazało, że czyjeś zachowanie wskazuje, że nie jest normalnie, może być pod wpływem jakichś środków, to żeby rodzice również to spróbowali badać, a nie od razu, że to nauczyciel robi. Podkreśliła, że żaden z nauczycieli nie chce krzywdy dziecka.

Radny Sławomir Dymczyk zaproponował, aby komisja sformułowała wniosek do Burmistrza.

Radny Jan Kotowicz dodał, że to już jest w programie komisji zdrowia.

Pani Burmistrz dodała, że radni nie przyjęli jeszcze programu na 2014r, on jest dopiero tworzony przy okazji tworzenia budżetu. Warto tutaj taki wniosek umieścić.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda sformułował wniosek.

Radny Dariusz Muszczak dodał, że to nie tylko chodzi o urządzenie, ale również o testy, ponieważ 1 test kosztuje 70 zł.

Pani Burmistrz zapytała, czy policja ma na ten cel środki?

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że o tym trzeba już rozmawiać z Komendantem Policji, ale póki co, było takie urządzenie wypożyczone na miesiąc, nie wiem czy jeszcze jest.

Pani Burmistrz powiedziała, że testy były tutaj zakupowane, ale czy w ogóle to jest, jako dodatkowy pakiet, czy tylko jako jedyny jaki Policja posiada, ten, który zakupiło miasto, czy macie część środków i my część dofinansowaliśmy?

Radny Dariusz Muszczak poprosił o rozmowę na ten temat z Komendantem.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił o dopisanie do wniosku testów do tego urządzenia.

I wniosek:

Komisja wnioskuje o zabezpieczenie środków w przyszłorocznym budżecie na zakup AlcoBlow, urządzenia służącego do wykrywania środków odurzających oraz testów do tego urządzenia.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że nauczyciele obawiają się o to, że rodzic lub uczeń może ich posądzić o to, że bezpodstawnie wskazał ich, jako osoby będące pod wpływem jakichś środków. Dlatego ważne jest, aby przekazać Policji informację, że taka osoba znajduje się w tym miejscu, czy na terenie szkoły, czy też na terenie przyległym w towarzystwie takich i takich osób. Policjanci z własnej inicjatywy rozpytają taką osobę i sami mogą dokonać takiego badania, bo jednak osoba nieletnia będąca pod wpływem takich środków, jest to przejaw demoralizacji. To też się kwalifikuje o wystąpienie do Sądu Rodzinnego.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że szkoły mają to w procedurach, nie trzeba tego uszczegóławiać.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że klatki schodowe, niezabezpieczone piwnice, to jest wszystko podstawa do działania tego. Jeszcze w latach 70-ych temat narkotyków był puszczany śmiechem. Dzisiaj martwi się, żeby dzieci nie zaczęły przynosić broni do szkoły, tak jak w Stanach Zjednoczonych, bo jest też ogólnie dostępna.

Radny Waclaw Gabrys nawiązał do wypowiedzi radnej Marioli Tabaki na temat palenia papierosów w szkole, które w tej chwili jest modą. Na terenie kraju w szkołach jest bezwzględny zakaz palenia. Jak to jest, czy można coś takiego nosić?

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że nie wolno.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że jest to kwestia wyciągania konsekwencji. Statut szkoły określa, w jaki sposób uczeń ma się zachowywać i jakich zasad ma przestrzegać. Jeśli jest tam wpisane, że jest zakaz całkowitego palenia tytoniu, można wprowadzić również e-papsy, uczeń ma się do tego stosować. Jeśli się nie stosuje, jest przewidziana seria kar dyscyplinarnych, które się powinno stosować.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że końcową karą jest powiadomienie Straży Miejskiej, wtedy Straż Miejska przyjeżdża. Jeżeli uczeń dostaje naganę dyrektor, najpierw dostaje

upomnienie, jeżeli dyrekcja nie widzi następnej konsekwencji, wtedy się wzywa Straż Miejską i wtedy jest mandat.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, zależy, co jest w statucie. Podał przykład, kiedy uczeń poza szkołą, przed wycieczką, został przyłapany na posiadaniu, zostały wyciągnięte konsekwencje takie, że po kilku tygodniach przestał być uczniem szkoły. To zależy od sposobu i kar, które znajdują się w statucie.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy w każdej szkole jest taki zakaz?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że każda szkoła ma statut. Oczywiście jest taki wzorcowy statut, według którego powinno się cały ten dokument stworzyć, ale dodatkowo można tam wprowadzić jakieś uwagi, czy specyficzne rzeczy dla każdej szkoły.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy w statucie każdej szkoły jest zapis, że nie można palić papierosów.

Radna Mariola Tabaka dodała, że bezwzględnie nie można palić w szkołach.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że nie można nauczycielowi, to tym bardziej uczniowi. Zwrócił się do pani Marzanny Wieczorek z pytaniem odnośnie przedstawionych informacji, czy to są informacje w rozbiciu na poszczególne szkoły?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że to jest zbiorczy opis sporządzony z informacji, które przesyłały szkoły.

Radna Elżbieta Kościow zwróciła uwagę na duży problem związany z piciem piwa na dyskotekach.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, gdzie ta dyskoteka?

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, założmy w szkole, czy na mieście takich dyskotek nie mamy.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że przynajmniej w jego szkole już się nie organizuje dyskotek. Młodzież wyjeżdża najczęściej do sąsiedniej gminy Brudzowice.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że niektórzy przychodzą do szkoły po imprezie, generalnie jakby ich zbadać, oni też coś jeszcze mają.

Radny Sławomir Dymczyk dodał, że w Myszkowie jest dyskoteka, tzw. Karczma u Młynka, tam jest później punkt zborny palenia haszyszu i innych rzeczy.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Z uwagi na brak pytań, przewodniczący komisji zamknął dyskusję na ten temat.

Do punktu 4.

Informacja na temat rozpoczęcia roku szkolnego 2013/2014 pod kątem przygotowania zaplecza (sale, tereny przyszkolne).

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że radni otrzymali informację, materiał stanowi załącznik do protokołu. Rozpoczęto dyskusję.

Pani Marzanna Wieczorek uzupełniła przedstawioną informację odnośnie szczegółowego wykazu prac remontowych, potwierdzając, że z przekazanego materiału, radni mają zrobione sprawozdanie. Remonty, które omawialiśmy w czerwcu, jako planowane do wykonania, zostały wykonane wszystkie zgodnie z załączonym wykazem. Generalnie wszystkie placówki zostały prawidłowo i dobrze przygotowane do nowego roku szkolnego. Na terenie miasta funkcjonuje 6 przedszkoli i 4 oddziały przedszkolne. Do przedszkoli zostało przyjętych 860 dzieci, do oddziałów 82 dzieci, 50 dzieci z gminy Myszków będzie uczęszczało do Niepublicznego Przedszkola Puchatek, które gmina finansuje w 75%. Ze względu na fakt, iż zaledwie 16 dzieci z rocznika 6-latków poszło do szkół podstawowych, zetknęliśmy się z problemem konieczności zabezpieczenia miejsc dla dzieci 3 - 4 – letnich w przedszkolach, ponieważ początkowe przewidywania były, że dzieci 6 – letnie pójdą do szkół, w większym zakresie uwolnią miejsca dla dzieci 3 – 4 letnich. Tym sposobem rzeczywistość okazała się trochę inna, praktycznie wszystkie 6 – latki zostały w naszych przedszkolach, 5 – latki zostają obowiązkowo. Stąd dla dzieci 3 – 4 letnich zrodziła się konieczność poszukania maksymalnego rozszerzenia bazy przedszkolnej, stąd Świetlica Środowiskowa, funkcjonująca do sierpnia tego roku w Przedszkolu nr 5 została przeprowadzona do Szkoły Podstawowej nr 3, do części pomieszczeń byłej tzw. Szkoły Specjalnej. W przedszkolu nr 5 zostały otwarte dzięki temu dwa oddziały przedszkolne, które zabezpieczyły miejsca dla 50 dzieci 3-4 letnich. Baza przedszkolna, która gmina posiada na chwilę obecną, została już maksymalnie wykorzystana. Brakło miejsc w przedszkolach dla około 80 dzieci, również 4 – letnich, 50 z nich znalazło miejsce w przedszkolu niepublicznym. Dzięki temu, że oddziały przedszkolne na Będuszu i na Ciszówce liczyły też mniejszą liczbę dzieci, w tym roku po raz pierwszy oddział na Ciszówce liczy też maksymalnie liczbę dzieci 25. Gmina dysponuje jeszcze 5 miejscami w oddziałach na Nowej Wsi, 10 miejscami na Będuszu. Mimo, że miejsca są, rodzice nie zapisali tam dzieci.

Pani Burmistrz dodała, że to na pewno kwestia dojazdu.

Pani Marzanna Wieczorek stwierdziła, że należało ocenić, że miejsca dla tych, których to było możliwe, zostały zabezpieczone. Ta lokalizacja nie do końca rodziców satysfakcjonowała, więc rezygnowali z zapisania do tych oddziałów. Remonty w przedszkolach zostały przeprowadzone, zgodnie z tym, co tutaj jest opisane. W każdym przedszkolu odbyły się remonty, w mniejszym, czy większym zakresie. Wydatkowanych zostało z budżetu na nie, prawie 200 tys. zł, także warunki pobytu na chwilę obecną są w miarę dobrze. W miesiącu październiku będzie wymieniany dach azbestowy w budynku Przedszkola nr 3, bo zadanie nie zostało wykonane. Uzupełniła gwoli przedszkoli, od miesiąca września rodzice płacą zgodnie ze zmienioną ustawą o systemie oświaty, 1 zł za godzinę. Uchwała rady w tym temacie na chwilę obecną nie była potrzebna, ponieważ zadziało się to ustawowo, tym niemniej takowa uchwałę Rada Miasta musi podjąć nie później niż do końca sierpnia 2014r. W najbliższych miesiącach projekt uchwały zostanie przygotowany i przedstawiony Państwu, ponieważ ustawowo jest opłata 1zł, to jest maksymalna opłata, a mieliśmy 2zł. Czy Państwo przyjmiecie dalej 1 zł, czy mniej, będzie to decyzja rady. Generalnie, jeżeli chodzi o zakres uchwały, uchwała będzie musiała

precyzować zakres ewentualnie stosowanych ulg i zwolnień w tej odpłatności, z kompetencją przyznania tych ulg Burmistrzowi. Do tej pory nasze ulgi, które są w uchwale przyjętej przez Państwa wcześniej, dotyczą faktu 50% odpłatności, czyli w tej chwili 50 groszy za drugie dziecko i zwolnione są dzieci niepełnosprawne. Czy Państwo zechcecie takie ulgi podtrzymać na następny rok szkolny, to jak zostanie przygotowany projekt uchwały i wtedy będzie można o tym dyskutować. W tej chwili one funkcjonują z mocy ustawy, ale będą mogły, nie dłużej niż do końca sierpnia 2014r. Rada Miasta będzie musiała podjąć taką uchwałę w miesiącu styczniu lub lutym, żeby rodzice wiedzieli już jak się przygotowywać na następny rok. W tej chwili rodzice płacą 1 zł za zajęcia ponad tzw. limit. W całym kraju toczy się szeroko dyskusja na temat zajęć dodatkowych w przedszkolach. Na terenie gminy Myszków w każdym przedszkolu odbywają się zajęcia dodatkowe. W przedszkolach gmina nie miała problemu, że wyprowadza jakieś zajęcia, które wcześniej się odbywały. Zajęcia dodatkowe, za które już płacili rodzice, odbywały się już w przedszkolach, nie w tych samych godzinach, kiedy pracuje przedszkole, bo to jest niedopuszczalne, żeby rodzic płacił dwa razy dla gminy i dla firmy. Problem zrodził się tak, gdzie to tak funkcjonowało, gmina Myszków takich sytuacji nie miała.

Radna Iwona Skotniczna poprosiła o przypomnienie, jakie zajęcia dodatkowe są w naszych przedszkolach.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że w naszych przedszkolach były dwa rodzaje zajęć dodatkowych, język angielski i rytmika.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, że realizowane przez firmy zewnętrzne.

Pani Marzanna Wieczorek zaprzeczyła, mówiąc, że nie zawsze. Rytmika była prowadzona przez nauczycieli z przedszkola, przynajmniej w ubiegłym roku szkolnym. Minęły lata, że wchodziły z tym firmy zewnętrzne, nauczyciele stwierdzili, że posiadają wiedzę i umiejętności pozwalające prowadzić ten rodzaj zajęć. Za wiedzą i zgodą rodziców rytmika wpisywała się w czas pobytu dzieci przedszkoli, prowadzonych przez nauczycieli przedszkoli. Jeżeli chodzi o język angielski, w każdym przedszkolu jest inaczej, w zależności od tego, czy nauczyciel posiadał kompetencje do prowadzenia języka angielskiego. W Przedszkolu nr 2 zajęcia z języka angielskiego prowadzi nauczyciel przedszkola, zewnętrzne firmy prowadziły zajęcia w Przedszkolu nr 1, w tej chwili już nauczyciel przedszkola posiada odpowiednie kwalifikacje. Do Przedszkoli: nr 5, nr 3 i nr 4 zatrudnieni zostaną nauczyciele, zamiast firm zewnętrznych, zgodnie z wolą rodziców. Nie odbędzie się to bez dodatkowych środków i godzin, tylko w ramach godzin, którymi przedszkole dysponuje, w ramach godzin umieszczonych w arkuszu organizacyjnym, zatwierdzonych w maju.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy rodzice za to nie będą płacić?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że rodzice będą płacić 1zł, w ramach środków finansowanych przez gminę. Gmina Myszków, jak każda gmina w Polsce dostała na 2013r. dotację w wysokości 414 zł na każde dziecko uczęszczające do przedszkola. To się dopiero w tej chwili dzieje, bo gmina dopiero dostała wstępną decyzję Wojewody przydzielającą te pieniądze. To będzie dla naszej gminy duża kwota, bo 380 tys. zł. Są to spore pieniądze, zostaną rozdysponowane na poprawę warunków pobytu dzieci w przedszkolu.

Pani Burmistrz powiedziała, że zostały zebrane potrzeby z poszczególnych przedszkoli. Gmina dopuściła drobne remonty oraz zakup wyposażenia. Część przedszkoli chce wymienić stoliki, krzeselka, gdzieś brakuje zabawek. Właściwie zostały zabezpieczone potrzeby zgłoszone przez wszystkie przedszkola i część na pokrycie kosztów wynagrodzeń, czego brakowało w budżecie.

Radny Waław Gabryś dodał, że praktycznie brakuje na wszystko.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy szkoły zgłaszały takie zapotrzebowanie?

Pani Marzanna Wieczorek uśmiechnęła się, że chodzi o dotację przedszkolną, która ściśle musi być rozliczona i na to wydatkowana.

Pani Burmistrz dodała, że maluchy będą miały nowe stoliki, zabawki, nowe krzesła, lepsze warunki do pobytu.

Pani Marzanna Wieczorek dodała, że głównie te środki są na poprawę warunków pobytu dzieci.

Radna Elżbieta Kościow stwierdziła, że właściwie gmina zmieści się jeszcze z subwencji.

Pani Marzanna Wieczorek potwierdziła, mówiąc, że budżet przedszkoli, który radni zatwierdzili, generalnie pozwala zamknąć rok bez deficytu, więc te pieniądze będzie można w znacznej części przeznaczyć na dodatkowe wyposażenie przedszkoli, czyli remonty toalet, zakup stolików, krzesełek, zabawek, bo głównie w tym kierunku gmina idzie.

Radna Elżbieta Kościow skonkludowała, że dawno już takiego roku nie było. Zawsze był deficyt, a w tej chwili (...).

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że część tych pieniędzy idzie w części na zmniejszenie do uzupełnienia zmniejszonych dochodów gmin wskutek zmniejszonej odpłatności. Utracone dochody nie są, aż na tyle duże, żeby trzeba było przeznaczyć wszystkie środki na ten cel.

Pani Burmistrz dodała, że w gminie Myszków jest bardzo dobra sytuacja, ponieważ środki te były dobrze zaplanowane.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że utracone dochody będą niewielkie, a pieniądze będą przeznaczone na poprawę warunków w przedszkolach.

Radny Andrzej Giewon zapytał, jak wygląda sytuacja z centralnym ogrzewaniem oraz stołówką w Przedszkolu nr 1? Mamy już miesiąc październik, a termomodernizacja trwa.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że termin zakończenia inwestycji to jest poniedziałek, 30 września.

Radna Elżbieta Kościow poruszyła temat dachu Przedszkola nr 3, którego remont był planowany.

Pani Burmistrz powiedziała, że pierwotne chęci były takie, żeby zrobić to w czasie wakacji. Tak było planowane, ale okazało się, że to nie będzie tylko remont, tylko niestety dokumentacja wymaga uzgodnień i pozwoleń. To niestety bardzo duży zakres tych prac, stąd przeciągnęły się uzgodnienia te, których nie planowaliśmy. Byliśmy przekonani, że to wystarczy zgłosić. W tej chwili mamy już komplet dokumentacji, jedna firma zgłosiła się, także trwa sprawdzanie oferty tej firmy. Bez zachowania ustawowych terminów będzie można zawrzeć z nimi umowę, nie będzie wyczekiwania iluś dni, bo jest tylko jedna firma. Jeżeli oferta będzie poprawna, to zawieramy umowę. Rzeczywiście czas wykonania będzie dostosowany i do tego, żeby nie utrudniać pracy pracownikowi przedszkola i przede wszystkim dzieciakom. Oczywiście zostaną zabezpieczone środki bezpieczeństwa, bo to jest dach azbestowy. Wymiana będzie prowadzona, kiedy nie będzie dzieciaków w przedszkolu.

Radna Elżbieta Kościow zapytała, czy się zmieścimy do zimy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Radna Mariola Tabaka przyznała, że z tego, co rozumiała jest garstka dzieci 6 – latków, które poszły systemem 6 – latków, czy one wchłonęły do I klasy.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że tak, to jest po dwoje, troje dzieci w każdej szkole. Na 8 szkół jest 16 dzieci, troje dzieci w SP nr 4, po dwoje, jednym w innych szkołach. Także może być tylko w pierwszej klasie, bo to jest jedno, dwoje dziecko w każdej szkole.

Pani Burmistrz powiedziała, że tylko raz mieliśmy taką sytuację, że tworzyliśmy klasę dla 6- latków w ZSP nr 5.

Pani Marzanna Wieczorek dodała, że nie było woli rodziców.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy w przyszłym roku, jeśli te dzieci będą musiały pójść z obiegu, ponieważ taki przepis zostanie wprowadzony, czy zostaną środki przeznaczone, czy zostaną przystosowane poszczególne sale dla tych dzieci. Wiadomo, że 6- latki to kruszynki, w porównaniu z pozostałymi dziećmi w szkole.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że ten etap przygotowania jest już w każdej szkole, ewentualnie zostaną zakupione stoliki, krzeselka, zgodnie z wymogami do wzrostu dzieci 6 -letnich oraz z programu, który gmina realizowała, toalety, oczka są obniżone.

Radna Mariola Tabaka zapytał, czy można powiedzieć, że gmina dostosowała szkoły do wymogów?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że generalnie tak. W pierwszej kolejności wszystkie pieniądze z wydatków rzeczowych subwencji szły na przygotowanie sal dla dzieci 6-letnich.

Radna Elżbieta Kościow kontynuując temat dzieci 6-letnich, zaproponowała członkom komisji, aby na koniec kadencji pojechała obejrzeć sale klas pierwszych do wszystkich szkół. Nie chodzi tylko o klasy pierwsze, również o inne, nowy oddział w SP nr 4 oraz zaplecze.

Pani Burmistrz powiedziała, że nowo otworzony oddział będzie można wcześniej zobaczyć.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda przyznał, że uczestniczył w takiej lustracji. Komisja wyraźnie popiera pomysł radnej Kościow.

Radny Waclaw Gabryś poruszył temat pracowni języka angielskiego w SP nr 6 na Nowej Wsi, krzywych ławek do siedzenia dla dzieci. Zapytał, czy nie byłoby na ten cel środków, żeby stworzyć dzieciom warunki do nauki bardziej przyjazne niż w domu?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że będzie to zrobione. Dodała, że pod koniec sierpnia widziała tę pracownię i przyznała, że nie jest ona we właściwym stanie. W tej chwili jest wymieniana instalacja elektryczna, przenoszona jest gdzie indziej, będzie w najbliższy czasie doprowadzona do lepszego stanu. Następnie przeszła do omawiania informacji na temat rozpoczęcia roku szkolnego 2013/2014 pod kątem przygotowania zaplecza w szkołach. W 8 szkołach podstawowych, będzie się uczyć 1630 uczniów, czyli o 50 mniej niż w ubiegłym roku szkolnym. Wspomniała, że 16 dzieci 6 – letnich poszło do klas pierwszych, po jednym, dwoje w każdej szkole. Średnio klasy pierwsze w gminie liczą 20 uczniów, najliczniejsze klasy po 27 osób są w szkołach SP nr 3 i SP nr 5, z kolei w szkołach SP nr 4, 6 i 7 liczą kolejno po 10, 10 i 7 dzieci. Najmniejszą szkołą pozostaje SP nr 7 na Będuszu, która jeszcze w maju miała 42 uczniów, na dzień dzisiejszy ta szkoła liczy 38 uczniów. W SP nr 4 po raz pierwszy w tym roku został otworzony Oddział dla Dzieci Autystycznych. Zostały wyremontowane pomieszczenia, całkowicie kompleksowo. Oddział ten liczy 4 dzieci o tym samym stopniu deficytu upośledzenia i to jest maksymalna liczba, jaka ten oddział może liczyć. Został zatrudniony nauczyciel specjalista, w tym specjalista w zakresie autyzmu, nauczycielem wspomagającym jest nauczyciel pracujący w tej szkole. Dodatkowo jest pomoc do tych dzieci, pracownik z PUP, co do zatrudnienia, którego gmina nie ponosi kosztów. Dla tych dzieci i pozostałych dzieci niepełnosprawnych dowożonych przez rodziców został po raz pierwszy w tym roku zorganizowany dowóz został zapewniony. Czwórka tych dzieci do oddziału dojeżdża samochodem. Dysponentem samochodu jest Miejski Dom Kultury, gmina ma zawarte porozumienie, samochód z rana objeżdża dzieci, dowożone jest jedno dziecko do SP nr 3 i drugie do SP nr 5. Dowóz został zorganizowany zgodnie z życzeniem, wolą rodziców. Pozostali rodzice wożą dzieci same, gmina dowozi kilkanaście dzieci do szkół.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że więcej, gmina wozi około 5 osób.

Pani Marzanna Wieczorek dodała, że w tym mieście. Generalnie w mieście dowozimy kilkanaście dzieci niepełnosprawnych i pozostali rodzice wożą swoimi samochodami, nie byli zainteresowani dowożeniem dzieci do szkoły. Reasumując, dzieci do oddziału są wszystkie dowożone plus dwoje dzieci pozostałych do SP nr 3 i SP nr 5. Oddział ruszył, na razie funkcjonuje dobrze. Możliwość obejrzenia, zapoznania się jest w każdej chwili.

Pani Burmistrz dodała, że zgodnie z wolą rodziców umożliwiliśmy dodatkowe zajęcia, hipoterapia i dogoterapia.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że jest się, czym pochwalić.

Pani Burmistrz dodała, że jeżeli to będzie z korzyścią dla tych dzieci, a ma taką nadzieję, że tak będzie, rodzice są rzeczywiście bardzo zadowoleni. Co było do wyboru, mogli dowozić swoje dzieci do Częstochowy, staramy się zapewnić najbogatszą ofertę, jaką można. Mamy nadzieję, że to będzie dobrze służyło dzieciom i ich rodzicom.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, że potrzeby w oświacie są duże, co roku.

Pani Marzanna Wieczorek uzupełniła przedstawioną informację o gimnazja. Liczba oddziałów, jeśli chodzi o gimnazja została ta sama. 800 uczniów przyszło do gimnazjów, tutaj liczebność postaje mniej więcej na tym samym poziomie, 800 dzieci chodziło w tym roku również do 5 gimnazjów. Wykrusza się na dzień dzisiejszy Ponadgimnazjalna Szkoła Specjalna, która została uruchomiona 3 lata temu. Niestety drugi rok z rzędu okazało się, że nie ma naboru do tej szkoły. Nie ma woli, chętnych posłania do tejże szkoły, także na dzień dzisiejszy Szkoła Ponadgimnazjalna składa się z 1/2 klasy, która jeżeli się nic nie zmieni, że dzieciom został przedłużony etap edukacyjny, drugi raz chodzą do drugiej klasy. W przyszłym roku będą chodziły do trzeciej, jeśli się nic nie zmieni, no to stopniowo wygaśnie ta szkoła. Mimo ogłoszeń, mimo zabiegów nauczycieli, do pierwszej klasy drugi rok z rzędu, naboru nie było. Stąd przeniesiona Świetlica Środowiskowa, bo zostały wolne pomieszczenia, została 1 klasa specjalna i tylko jedna z ponad gimnazjalnej. Następnie omówiła zmiany kadrowe w szkołach. Kadra nauczycieli jest we wszystkich szkołach, w odpowiednim zakresie zatrudniona, siedmioro nauczycieli odeszło w maju na emerytury. W maju występuje konieczność uzupełniania etatów przez nauczyciela zatrudnionego w jednej szkole, musi pracować w kilku szkołach, żeby mieć etat, wskutek malejącej liczby dzieci w oddziałach, spadającej liczby godzin skutek mniejszej liczby podziału na grupy. Jeżeli chodzi o zmiany na stanowiskach dyrektorów, w ZSP nr 1 dotychczasowa pani dyrektor pełniła swoje obowiązki do końca sierpnia, odeszła na emeryturę i na okres nie dłuższy niż 10 miesięcy zostały powierzone obowiązki obecnemu zastępcy do spraw Gimnazjów pani Alinie Młynek. W trakcie tych 10 miesięcy będzie musiał zostać przeprowadzony konkurs. Zastępcą do spraw szkoły podstawowej wskutek tych zmian kadrowych została pani Aneta Branczewska, a do spraw gimnazjów pani Katarzyna Woźniczka. Konkurs na dyrektora ZSP nr 3 odbył się wiosną i od 1 września na stanowisko dyrektora została powołana pani Bożena Raczek, a zastępcami zostały szkoły podstawowej pani Wioletta Pstrowska, a zastępcą do spraw gimnazjów pani Władysława Bednarczyk. Od 1 września nowym dyrektorem SP nr 4 jest pan Jacek Woś, dotychczasowy nauczyciel SP nr 5. Prace remontowe zostały przeprowadzone zgodnie z planami zatwierdzonymi przez Państwa, kończy się tylko termomodernizacja w ZSP nr 1. Środki na wyposażenie, którymi dysponowały teraz szkoły, zostały przeznaczone na doposażenie pracowni komputerowych i zakup stolików uczniowskich, ponieważ od 1 września tego roku już obowiązuje zgodnie z wymaganym rozporządzeniem.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o ZSP nr 5, gmina rozpoczyna termomodernizację. Plac budowy zostanie przekazany firmie.

Radny Sławomir Dymczyk zapytał, od kiedy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że już.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że potrzeby są duże. Wspomniał, że bardzo się cieszy z każdej inwestycji w oświacie. Jak podkreślił, nie tylko z powodów sentymentalnych, zwrócił uwagę na problem boiska szkolnego za ZSP nr 3. Jest to duża szkoła w centrum miasta, gmina wybudowała orliki w różnych miejscach centrum miasta, za chwilę będzie oddawać do dyspozycji ul. 3-go Maja, a za płotem nie mają boiska z prawdziwego zdarzenia. Z powodów generalnie lokalowych, ale nie tylko z tego powodu, dzieci uczęszcza na lekcje wychowania fizycznego do MOSiR. Podjął ten temat, żeby coś zrobić z tym placem przy ZSP nr 3. Praktycznie przy szkole, zamiast boiska jest płyta

asfaltowa, na której się nic nie może dziać, bo boisko nie jest atestowane, w ogóle nie ma boiska.

Radna Mariola Tabaka dodała, że nawet nie ma żadnych linii narysowanych, co to w ogóle jest?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że nie musi to być Orlik.

Pani Burmistrz wtrąciła powiedziała, że na pewno Orlika już nie będzie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że w przyszłym roku można pomyśleć o tym, żeby przykryć to boisko asfaltowe tartanem, zmodernizować. Podkreślił jednocześnie wagę problemu boiska i ogrodzenia.

Radna Mariola Tabaka stwierdziła, że można dołożyć tam jakieś bramki, kosze, bo tam nie ma nic.

Radny Waław Gabryś powiedział, że to wygląda jak plac zabaw.

Radna Mariola Tabaka przyznała również, że w zasadzie można powiedzieć, że to jest plac zabaw.

Radna Iwona Skotniczna przyznała, że na początku kadencji była propozycja utworzenia SkyParku przy ZSP nr 3.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że park nie rozwiązałby lekcji wychowania fizycznego. Boisko szkolne tam musi być.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest wciąż aktualne. My rozważamy w przyszłym roku, teraz gmina nie ma możliwości.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że młodzież zgłaszała się do pani Burmistrz w tej sprawie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, SkyPark owszem, ale musi tam być przede wszystkim boisko szkolne.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy konkretnie w tym miejscu?

Radny Dariusz Muszczak odpowiedział, że w miejscu boiska.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie w miejscu boiska.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy obok placu zabaw?

Pani Burmistrz powiedziała, że tak.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, dlaczego ten temat tak upadł? Na początku kadencji się pojawił, nagle gdzieś zniknął.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że głównie z przyczyn finansowych, ale to jest temat aktualny.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, że przez to też konkurencyjność tej szkoły jest mniejsza.

Pani Burmistrz powiedziała, że podobna sytuacja, jeśli chodzi o to boisko, jest też w ZSP nr 2.

Radna Elżbieta Kościow dodała, że podobna sytuacja jest też w SP nr 4. Ma nadzieję, że nowy dyrektor szkoły poczyni w tym kierunku starania.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o SP nr 4, tam też nieodzowny będzie plac zabaw, z tymże, ponieważ jest ta grupa dzieci tych szczególnych, to plac zabaw będzie musiał być dostosowany między innymi do ich potrzeb.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, jeżeli sobie tak porozmawiamy, a przydałby się plac zabaw, przydałoby się boisko, to nic z tego nie będzie. Sformułujmy coś na zasadzie wniosku, rozeznani, czy przygotowania wręcz jakiegoś projektu, wyceny oraz rozeznania, czy wśród funduszy nie tylko unijnych, są takie środki, po które moglibyśmy sięgnąć i zlikwidować stare boiska i stworzyć jakieś godziwe warunki.

Przewodniczący zapytał radnych, czy będą proponować sporządzenie jakiegoś kosztorysu wstępnego?

Pani Burmistrz zapytała, może jakaś koncepcja i rzeczywiście wstępny kosztorys.

Radna Mariola Tabaka, czy nie będzie się znowu rozbijało, że znowu będzie zima.

Pani Burmistrz powiedziała, na pewno nie zrobimy tego w tym roku. Teraz jesteśmy przy planowaniu budżetu.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że część tej młodzieży niestety chodzi pieszo na MOSiR, to jest takie, jedna godzina lekcyjna jest zabrana na dojscie i na powrót.

Pani Burmistrz przyznała, że najlepiej byłoby, gdyby młodzież była na miejscu i miała lekcje w-f.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że tak się rozbijamy, a przecież wszystko umieszczamy do budżetu. Wiadomo, że jest coraz ciaśniej. Będziemy stawać przed dylematem, co wybrać. Czy nie dałoby się pozyskać dodatkowych pieniędzy z jakiegoś programu, bo z tego, co wie, my się nie zmieścimy z połową pieniędzy w budżecie.

Pani Burmistrz podkreśliła, że gmina ma plany bardzo duże, wykorzystuje wszystkie programy, które dają możliwość dofinansowania, stara się wykorzystywać. Za chwilę zaczynają się prace nad budżetem. Sami będziemy stawać przed dylematem, czy droga, czy boisko. Jeżeli rozpoczniemy pracę, będziemy wiedzieć, o czy mówimy. Jest to działanie jak najbardziej zasadne.

Wniosek II:

Komisja wnioskuje o przygotowanie wyceny i koncepcji oraz informacji nt. możliwości finansowania dotyczących modernizacji boisk szkolnych przy ZSP nr 3, SP nr 4 oraz SP nr 2.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radna Elżbieta Kościow zapytała się, jaka jest dotacja na dzieci autystyczne z ministerstwa, czyli subwencja?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że na chwilę obecną jest to 56 tys. zł, w tych granicach powinno być na następny rok.

Radna Elżbieta Kościow zapytała się o koszt subwencji na jedno dziecko?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że na dziecko jest 6 tys. zł, czyli 9,5 razy więcej.

Radna Iwona Skotniczna zapytała o miejsce wykonywania hipo- i dogoterapii, czy byłaby prowadzona przy szkole, czy dzieci wyjeżdżałyby?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że dzieci wyjeżdżałyby tym samochodem, który jest w dyspozycji Miejskiego Domu Kultury. Początkowa koncepcja była koło Olsztyna, ale jeszcze trwają rozmowy, prawdopodobnie skończy się Rzędkowicach. Do hipoterapii i dogoterapii będzie ktoś przyjeżdżał do szkoły, trwają teraz szczegółowe uzgodnienia z prowadzącymi zajęcia. Ośrodek w Olsztynie zaproponował obie terapie.

Radny Waław Gabryś dodał, że w Nowej Wsi jest pięć, czy sześć koni.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że to nie chodzi o stadninę. To musi być ośrodek, który ma uprawnienia do pracy z tego typu dziećmi i specjalista, który może prowadzić takie zajęcia.

Radny Waław Gabryś powiedział, że są tam takie dwie, czy trzy osoby.

Pani Burmistrz zwróciła uwagę, że w szkole na Będuszu pozostało 38 uczniów.

Radny Waław Gabryś wtrącił, ilu jest nauczycieli w szkole na Będuszu?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że jedenastu.

Pani Burmistrz kontynuując powiedziała, że radni mają świadomość tego, że ta ilość jest bardzo mała. Gmina stara się, żeby ta szkoła istniała, ponieważ zapotrzebowanie tej dzielnicy jest. W związku z tym wystąpiła z propozycją utworzenia na Będuszu Publicznej Szkoły Muzycznej. W tej chwili w szkołach rozsyłane są ankiety odnośnie zapotrzebowania. Jeżeli się okaże, że ilość dzieci z naszych szkół byłaby na tyle duża, że dałoby się taką szkołę muzyczną utworzyć, wiadomo, że poprawiłoby to sytuację szkoły, miałyby standard, a koszty utrzymania byłyby bardziej realne, niż w tej chwili dla 38 uczniów. W gminie działa Niepubliczna Szkoła Muzyczna, zobaczymy, czy zainteresowanie będzie na tyle duże. Być

może są jakieś tradycje z tym związane, jeżeli udałoby się w tym kierunku zadziałać. To jest jedna z prób uratowania szkoły.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda widząc różne gesty radnych odnośnie liczebności szkoły i nauczycieli, zwrócił się do nich, żeby się nie dziwili, przypomniał, że około dwóch, trzech lat temu decyzję o utrzymaniu szkoły podjęli sami.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czym była spowodowana ta decyzja, ogromnym zamieszaniem, negatywnymi ocenami ze strony rodziców i nauczycieli.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że temat był podejmowany ponownie i również nie został przez komisję zaopiniowany pozytywnie.

Pani Burmistrz powiedziała, że dlatego gmina nie będzie wracać do tego, co już było proponowane kilkakrotnie. Chcielibyśmy, aby tego typu działania powodowały jakby uzasadnienie dla istnienia tej szkoły.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda przypomniał, że Burmistrz dwukrotnie proponował zmiany i nie znalazło to uznania.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy zgodnie z propozycją, jaką pani Burmistrz przedstawiła, ta szkoła działałaby na takich samych zasadach jak szkoła podstawowa, tylko miałyby dodatkowy profil?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Szkoła podstawowa funkcjonowałaby normalnie, dodatkowo popołudniami działałaby szkoła muzyczna.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy szkoła podlegałaby pod urząd, czy jakieś stowarzyszenie?

Pani Burmistrz podkreśliła, że to będzie Publiczna Szkoła Muzyczna.

Radny Sławomir Dymczyk stwierdził, że za kilka lat gmina nie będzie miała orkiestry dętej na uroczystościach państwowych. Wszyscy się zestarzelili, część osób powymierała. Dojdzie do tego, że kiedyś będziemy sprowadzali z Częstochowy orkiestrę dętą o obsługę uroczystości w Myszkowie.

Pani Burmistrz uśmiechnęła się mówiąc, że do takiej sytuacji nie dojdzie, być może młodzież będzie zainteresowana. Dodała, że musimy mieć tutaj świadomość, że podobnie tak jak przy 6-latkach, tu jest wola młodzieży i ich rodziców. Naszą rolą jest zachęcić i zbierać informacje z zewnątrz.

Radna Elżbieta Kościow zapytała odnośnie istniejącej Niepublicznej Szkoły Muzycznej, w której uczyło się jak pamięta około 30 dzieci, więc gdyby było drugie tyle, to już ma rację bytu. 60 dzieci to już jest ilość dzieci, które by mogły dać szansę i możliwość kształcenia w tym kierunku. Przyznała, że ma jedną wątpliwość, że to nie jest centrum Myszkowa, nie SP nr 4, tylko Będusz. Jeżeli rodzic się zaprze, że do SP nr 4 wozi dziecko, a rodzice tam wożą dzieci już od lat, nawet z Żarek Letnisko, a teraz musieliby wozić na Będusz. Jeśli to byłoby do przyjęcia, jak podkreśla pani Burmistrz, czyli za zgodą tylko i wyłącznie rodziców, to

mamy kolejny sukces i gratulacje dla pani Burmistrz, pana Burmistrza, pana Andrzeja Nowaka.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, żeby radni nie cieszyli się przedwcześnie.

Radna Elżbieta Kościow podkreśliła, że ta informacja jest już rozpowszechniona w szkołach od miesiąca. Zapytał, czy jest już odzew w tym temacie?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że był problem jak sformułować pytanie, żeby nie było nieporozumień. Ostatecznie pytanie zostało konkretnie zapisane, czy zapisałbyś do szkoły muzycznej na Będuszu? Do poniedziałku rodzice mają zwrócić ankiety.

Pani Burmistrz dodała, że trudno mówić jeszcze o sukcesie, to jest za wcześnie.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że nie wierzy, tak jak powiedziała pani radna Kościow, że jeżeli ktoś do tej pory woził do SP nr 4, to naprawdę nie zdecyduje się na Będusz. Ta szkoła nie ma nic do zaoferowania.

Pani Burmistrz wyjaśniła radnej, że gmina musi zapytać.

Radna Mariola Tabaka dodała, że mimo, że stamtąd się wywodzi, jest to dla niej jakieś nieporozumienie. Tam cały czas mieszkańcy, czy ksiądz walną pięścią i po prostu ta szkoła jest, a ona przecież generuje ogromne koszty.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że sam likwidował przedszkole jedno, drugie, bo też tak mówiono, że są straszne koszty. Dzisiaj nie ma przedszkoli, a z chęcią przydałoby się jedno albo dwa. Zlikwidować to jest bardzo prosto, tylko później, co z tym budynkiem?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, że dzisiaj brakuje miejsc w przedszkolach.

Radny Dariusz Muszczak zapytał o ranking szkół muzycznych?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że to byłaby szkoła muzyczna I stopnia podstawowego.

Radny Dariusz Muszczak zapytał o szkołę muzyczną II stopnia, czy to jest już szkoła średnia?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że to już gmina nie może prowadzić.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, gdzie takie szkoły się znajdują?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w Częstochowie.

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że gmina nie może założyć takiej szkoły, bo chce, tylko w tym celu, że gdyby cokolwiek w tym temacie się zadziało, to musi być podpisane porozumienie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Oni badają szczegółowo warunki techniczne budynku, możliwości dojazdu. To jest bardzo długa i dość skomplikowana procedura, tak jak uruchomienie oddziału artystycznego, to zależy w większym stopniu od gminy, tak tutaj warunki są bardzo rygorystycznie badane

i przestrzegane. Szkoły muzyczne są ogólnokształcące, I stopnia i II stopnia. Szkoły muzyczne ogólnokształcące nie są prowadzone przez gminę, tylko prowadzone przez Ministerstwo Kultury. Szkoły publiczne I stopnia to są szkoły funkcjonujące popołudniu, po zakończonych zajęciach szkolnych, dzieci uczą się tylko grania, czyli z przedmiotami nie ma to nic wspólnego. Okres kształcenia w takiej szkole odbywa się w cyklu 4 lub 6 - letnim, przyjmowane są dzieci od 6 – 16 lat. Zajęcia są prowadzone indywidualnie, tylko teoria jest grupowa. Dziecko 6 –letnie zapisuje się na 6 letni cykl kształcenia. Dziecko starsze można zapisać na 4 - letni cykl kształcenia. Jest to obawa, bo kiedy dzieci chodzą do niepublicznej szkoły i muzycznej, traktują to bardziej, jako naukę gry na instrumencie. Z dziećmi różnie bywa, zapali się, a po roku mu się znudzi i się wycofuje. Tutaj pójście do szkoły, jest bardzo duże ryzyko, że rodzice, nawet gdyby się pojawili chętni, po roku jak zrezygnują, gmina ma problem, co wtedy z tą szkołą zrobić. Gdy szkoła jest już uruchomiona, zmusić nikogo nie można, a z takiego ogniska niepublicznego wycofuje się prawie zawsze. Tutaj zostaje to na kanwie gminy. Powstanie tej szkoły wiąże się z dużymi obwarowaniami.

Pani Burmistrz dodała, że to nie jest kółko zainteresowań.

Pani Marzanna Wieczorek przyznała rację pani Burmistrz, mówiąc, że ta decyzja powinna być bardzo świadoma i wyważona.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy kształcenie II stopnia odbywa się o gimnazjum, liceum?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że to zależy od wieku dzieci, szkoła II stopnia jest powyżej 16 roku życia. Generalnie mamy gimnazja do 16 lat, w tym zakresie się poruszamy.

Radny Dariusz Muszczak zapytał się, jak zmieni się stan nauczycieli w tej szkole? Jak to będzie wyglądało, czy nauczyciele przejdą do innej szkoły, a przyjdą nauczyciele bardziej wyspecjalizowani?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że do tej szkoły mogą zostać zatrudnieni wyłącznie nauczyciele specjaliści. Takich nauczycieli na swoim rynku pracy, w szkołach, nie mamy.

Pani Burmistrz podkreśliła, że szkoła, która funkcjonuje, funkcjonowałaby nadal, tego gmina nie będzie likwidować.

Radny Jan Kotowicz przyznał, że należałoby żywić nadzieję, że ten pomysł wypali. Myszków ma duże tradycje, jeśli chodzi o muzykowanie. Wszystkie stare zakłady na terenie miasta Myszkowa uczyły muzyki. W Wartexie byli Państwo Skabkowie, w Papierni Państwo Surowcowie, na starym zakładzie gdzie jest obecna Galeria Oczko pan Bereza. Wszędzie było pełno młodzieży, która uczyła się grać w orkiestrze dętej. Na dzień dzisiejszy nie mamy nic, a Myszków wtedy liczył chyba 16 -17 tys. mieszkańców.

Radna Iwona Skotniczna dodała, że wtedy młodzież nie miała komputerów.

Radny Dariusz Muszczak dodał, że potem przyszedł Internet.

Radny Waclaw Gabryś wtrącił, że Orkiestrę dętą mamy we Mrzygłodzie.

Radna Mariola Tabaka przyznała rację. Podkreśliła, że też nie wiadomo, czy to są ambicje rodziców, czy tylko zainteresowanie rodziców.

Pani Burmistrz powiedziała, że dobrze byłoby, żeby wola dziecka była spójna, bo jeżeli tylko ambicje rodziców, to też wtedy nie będzie nic z tego dobrego.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy dzieci w takiej szkole uczą się tylko muzyki?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że zależy jak rodzice wyrażą wolę, na jakim instrumencie ich dziecko będzie grać, bo to musi być wtedy specjalista do gry na takim instrumencie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy koszty utrzymania w tej szkole dodatkowych nauczycieli ponosi gmina, czy to jest jakaś subwencja?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że na szkołę muzyczną jest dodatkowa subwencja. Jak to się zmieści w kosztach, w tej chwili trudno powiedzieć. Zależy to na pewno od liczby uczniów. Na ucznia szkoły muzycznej przypada 10 tys. zł na rok, dodała, że jest tam mniejszy zakres godzinowy. Na pewno nie jest to tak, że się całkowicie zmieści. Trudno powiedzieć.

Pani burmistrz dodała, że jest to najciekawsza oferta dla naszych mieszkańców, może zechcą.

Radna Iwona Skotniczna dodała, że póki w programie telewizyjnym będą programy muzyczne, młodzież będzie zainteresowana.

Z uwagi na brak pytań i uwag, dyskusja na temat roku szkolnego 2013/2014 pod kątem przygotowania zaplecza, została zamknięta.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondu w ciągu drogi gminnej nr 410005S ulica 1 Maja oraz nr 410002S ulica 3 Maja w Myszkowie.

Radny Dariusz Muszczak zasugerował, że 2 maja na rondzie powinien się znaleźć sztandar i flaga polska.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że to jest konieczne rzeczywiście.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, jeżeli uchwała zostanie przyjęta na sesji, czy jest planowane oficjalne otwarcie, nadania imienia galowo.

Pani Burmistrz powiedziała, że chcielibyśmy uczcić to jakoś na galowo, jednak chcielibyśmy poczekać do całkowitego zakończenia inwestycji na ul. 3-go Maja.

Radna Elżbieta Kościow zapytała, na kiedy jest planowany koniec inwestycji?

Pani Burmistrz powiedziała, że termin upływa 30 października.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy pozostało dużo prac.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że póki co, zostały prace kosmetyczne.

Radna Mariolka Tabaka dodała, że taka kosmetyka jest najgorsza.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy wykonawca przewiduje, że może się coś przesunąć?

Pani Burmistrz powiedziała, że póki, co, gmina nie przewiduje możliwości przedłużenia. Gmina ma przyznaną Schetynówkę. Wiadomo, że to jest bardzo ściśle związane z realizacją, terminami, musimy to odpowiednio rozliczyć, jest to w interesie wszystkich, żeby to szybko zrobić. Być może trzeba będzie poczekać do wykonania zagospodarowania terenów wokół Miejskiego Domu Kultury.

Radny Dariusz Muszczak przyznał, że wszyscy nie mogą się doczekać otwarcia ul. 3-go Maja.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że niektórzy po prostu mają dość objazdów i dlatego się nie mogą doczekać.

Pani Burmistrz dodała, zwłaszcza, że zamkniemy drugą część miasta.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że bardzo ładnie w tym mieście będzie, jak ta ulica będzie wykończona, rondo już mamy, a PKS będzie nasz.

Radna Mariola Tabaka dodała, jakby dworzec zaczął funkcjonować po ludzku.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wiedziała, że tyle da likwidacja tych słupów, otworzyła się przestrzeń.

O odbyło się głosowanie nad przyjęciem wniosku. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Irządze poszkodowanej w wyniku powodzi.

O odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 6.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda odczytał pismo z dnia 17.09.2013r. od współwłaściciela Klubu dziecięcego Bawiland w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy Myszków na prowadzenie klubu. Materiał stanowi załącznik do protokołu. W piśmie jest formalny wniosek, wyszczególniono koszty pobytu dziecka w placówce: za czesne 500 zł, wyżywienie 7,50 zł, a było 5 zł, dodatkowo rodzice ponoszą jednorazowo koszty wpisowego, które przeznaczone jest na środki czystości dla dzieci i materiały biurowe na cały rok. Zapytał radnych, co w związku z tym.

Radny Waław Gabrys powiedział, że było takie spotkanie.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że najpierw było spotkanie, chyba na MOSiR, było wtedy przygotowanie, potem te Panie się zjawiły. Przyznał, że o ile dobrze pamięta, że miała być (...), kwestia tylko polegała na tym, a odpowiadał wtedy Burmistrz, że gmina musi tę sprawę rozważyć, czy jest możliwość umieszczenia tego w budżecie. To miało być sprawdzone. To jest drugie pismo. Nie wiemy, czy jest jakaś rezerwa budżetowa, któryby pomogła. Okazało się, że miano rozeznaczyć, czy są pieniądze, bo dać to nie sztuka, ale jak ich nie ma, to skąd.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że na MOSiR rozmawialiśmy, żeby ocenić możliwości.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest drugie pismo składane przez Panie, które prowadzą Bawiland. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że Panie złożyły do gminy wnioski o finansowanie Przedszkola Niepublicznego. Oprócz Przedszkola Puchatek, to przedszkole będzie finansowane dla 25 dzieci, gmina będzie pokrywać koszty utrzymania w 75%.

Pani Marzanna Wieczorek poprawiła, że w 40%.

Pani Burmistrz przeprosiła za pomyłkę, mówiąc, że gmina będzie pokrywać koszty utrzymania w 40%, ponieważ to jest punkt przedszkolny. Tamtej dotacji do grupy przedszkoli, do punktu przedszkolnego będzie około 200 zł dla 25 dzieci. Te Panie będą miały na pewno. Natomiast tutaj jest mowa o młodszych dzieciach, o grupie żłobkowej. Tutaj należy rozważyć, jesteśmy przed tworzeniem przyszłorocznego budżetu. Jeżeli wola rady będzie taka, to będziemy rozważać możliwość umieszczenia od 1 stycznia w nowym budżecie, dopłat ewentualnie do pobytu tego małego dziecka w tym punkcie żłobkowym. Mowa jest tutaj o 25 dzieciach, w tym 23 z gminy Myszków.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy ewentualna dopłata jest tylko do nich?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że to będzie dotacja dla podmiotu. Zwróciła uwagę, że to pismo jest inaczej sformułowane od pisma w roku ubiegłym. Jest tu jasna deklaracja, że dopłata do tej działalności spowoduje obniżenie czesnego dla rodziców. I o to gminie chodzi, żeby koszty były mniejsze dla rodziny, niekoniecznie dla firmy, która prowadzi komercyjną działalność. Przy tej deklaracji należałoby to rozważyć, z tymże mówimy o przyszłorocznym budżecie, także od 1 stycznia ewentualne te opłaty.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że miało być obliczone, ile tych pieniędzy moglibyśmy przeznaczyć.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że teraz radni mogą się zwrócić z takim wnioskiem, o analizę możliwości udzielenia dotacji do tego Klubu.

Radny Sławomir Dymczyk dodał, że chodzi o to, ile dokładnie wynosiłaby ta dotacja, o jakich pieniądzach rozmawiamy?

Pani Burmistrz powiedziała, że wstępnie rozważała dotacji 100-150 zł do dziecka, bo wyżej raczej nie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy miesięcznie, przez okres 10 miesięcy w roku?

Pani Marzanna Wieczorek powiedział, że przez cały rok.

Pani Burmistrz powiedziała, że może 100zł.

Radny Jan Kotowicz powiedział, że 100zł byłoby taką kwotą, zamiast 500zł, 400zł.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że i tak ta dyskusja skończyła się pochlebnie, ile pieniędzy, wtedy miała być podjęta decyzja. Ale nie było wniosku i miała być nie wcześniej podjęta, jak uwzględniona na ten budżet, który będzie szykowany.

Pani Burmistrz zasugerowała, żeby to było do przyszłorocznego budżetu.

Radny Dariusz Muszczak zaproponował złożenie wniosku przez komisję.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda sformułował wniosek.

Wniosek III

Komisja wnioskuje o rozważenie możliwości i przedstawienie kosztów dofinansowania Klubu Dziecięcego Bawiland w przyszłorocznym budżecie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, dlaczego rozważenie, o zapewnienie. O rozeznanie sytuacji wnioskowaliśmy już wcześniej.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że komisja nie składała wniosku.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że radni muszą wszystko robić na zasadzie wniosku, bo skoro dyskutujemy sobie tak luźno, to żadnego efektu to nie przynosi. W poniedziałek będzie budżet, będziemy wprowadzać plany, a tu nic nie ma, to jest bez sensu.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda dodał, że właśnie o to chodzi.

Pani Burmistrz powiedziała, że póki, co będą wprowadzane zmiany do tegorocznego budżetu, natomiast mówimy o planie przyszłorocznym.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że dobrze byłoby, żeby to było wytłumaczone tym Paniom, bo pamięta, że kiedyś było jakieś niedomówienie.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że wątpliwości były właśnie takie, że dopłata ze strony gminy niekoniecznie spowoduje obniżenie kosztów dla rodziców.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że tak Panie mówiły.

Pani Burmistrz przyznała, że w tej chwili Panie zadeklarowały jasno w tym piśmie, że dotacja pozwoliłaby na obniżenie czesnego, a to odciążałoby ich domowe budżety.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że wtedy tak nie było. Te Panie faktycznie wtedy mówiły, że wcale się to przełożyć nie musi.

Pani Burmistrz dodała, że gmina przedstawi koszty.

Radny Dariusz Muszczak stwierdził, że nie ma takich instrumentów do kreowania polityki pracy, ale pośrednio poprzez wsparcie matek, które mogłyby pracować, ale jest taka sytuacja, że jest małe dziecko i ktoś się nim musi zająć, a poza matką nie ma kto. Jego zdaniem jest to świetna inicjatywa ze strony gminy, żeby takie matki wspierać.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda wyraził swoją aprobatę stwierdzając, że wszyscy radni przyznają rację, dlatego rozważane są możliwości.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radny Andrzej Giewon zapytał, jak przedstawia się sprawa tych urządzeń kinowych, ponieważ już się kończą analogowe filmy. Wszystkie powiaty raczej już mają. Przyznał, że kiedy był na otwarciu w Lublińcu, tam już mają aparaty cyfrowe.

Pani Burmistrz stwierdziła, że były już rozmowy o kosztach, zostało wysłane pismo do powiatu z prośbą o dofinansowanie, jeszcze nie ma odpowiedzi. Sprzęt bezwzględnie powinien zostać wymieniony, mamy świadomość potrzeb. Poproszę o chwilę cierpliwości.

Radny Waclawa Gabryś zapytał, czy niezrealizowany wniosek do budżetu, który był składany w ubiegłym roku, trzeba złożyć on nowa?

Pani Burmistrz powiedziała, że do 30 września br. można składać wnioski do budżetu. Przyznała, że ma nadzieję, że nie będą one o ponowione, tylko o wpisanie tych wniosków, które nie zostały zrealizowane. W tej chwili pozostaje nam rzeczywiście do dopisania w budżecie ul. Wapienna, Podgórna.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poruszył kwestię poruszaną w tym roku, dotyczącą podniesienia warunków materialnych Paniom, które pracują w szkołach, nie będących pracownikami niepedagogicznymi. Dyskutowaliśmy kiedyś o tym, te zarobki są naprawdę zaskakująco niskie. Czy są jakieś plany, czy pan Burmistrz przewiduje plany, żeby ulżyć tym ludziom?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeśli chodzi o zarządzenie, które jest przygotowane w sprawie tworzenia przyszłorocznego budżetu, taka pozycja nie jest tam wpisana. Przypomniała, że dwa lata temu były podwyżki w tej grupie, około 100 zł, w ubiegłym roku wprowadziliśmy ruchomy składnik wynagrodzenia – premie. Widzimy potrzeby tej grupy i staramy się systematycznie w tym kierunku działać. Z rozmów, które prowadziła z panią kierownik MZEASiP wynika, że nie jest to już w tej chwili grupa, która bardzo znacząco odbiega tymi wynagrodzeniami. Te dwie ostatnie regulacje jednak te wynagrodzenia podniosły. Nie twierdzę, że takich potrzeb nie ma, daleka jestem od takiego stwierdzenia. Chciałabym zostawić jednak na czas realizacji już te ustalenia. Musimy wiedzieć, jak domknie się budżet, czy mamy możliwości. Odpowiedź na pytanie przewodniczącego komisji zabrzmiała, że do planów nie, natomiast rozważanie oszczędności. Trudno w tej chwili powiedzieć.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy dobrze zrozumiał, że te podwyżki nie były związane z tym, że trzeba było podnieść płacę minimalną?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie, absolutnie nie.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, ile takich osób jest, które pracują z takim wynagrodzeniem?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że z minimalnym wynagrodzeniem pracują tylko osoby z Powiatowego Urzędu Pracy.

Pani Burmistrz dodała, że tylko te osoby, które są na umowy refundowane, natomiast nie było to związane z regulacją od najniższego wynagrodzenia.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda chciałby uczulić, aby w przyszłorocznym budżecie w jakiś sposób docenić.

Pani Burmistrz odpowiedział, że to raczej będzie wynikało z oszczędności i już w trakcie realizacji. W tej chwili przy planowaniu nie będzie (...).

Radny Dariusz Muszczak zapytał odnośnie stowarzyszeń, w jaki sposób gmina może kontrolować realizację budżetów przez stowarzyszenia zadań, z którymi wnioskowały ich realizacje i rozliczenie? Miał na myśli zapis w regulaminie przyznawania środków dla stowarzyszeń.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o realizację zadań, które dofinansowuje gmina, to bardzo szczegółowo opisuje to umowa, zawierana pomiędzy poszczególnym stowarzyszeniem, a gminą. W umowie tej gmina po pierwsze przydziela dotację, a po drugie szczegółowo opisuje, w jaki sposób ma być dokonywana sprawozdawczość i w jaki sposób gmina może dokonywać kontroli i jak rozlicza się tą dotację. To wynika bardziej z umowy, niż z regulaminu przyznawania.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy to jest umowa jednolita dla wszystkich stowarzyszeń? W jaki sposób gmina może to zrobić?

Pani Burmistrz powiedziała, że do rozliczenia przedstawiane są dokumenty księgowe i sprawozdania z wykonanych zadań, a dodatkowo może to być wizyta.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, jak w praktyce moglibyśmy skontrolować ogólnie to rozliczenie stowarzyszeń ze środków przekazanych na konkretne zadania? Czy to może być w ramach komisji oświaty, czy w ramach komisji rewizyjnej?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli radni zażyczą sobie takiego rozliczenia jak to wygląda na ten moment, bo wiadomo, że te zadania są realizowane do końca roku, myślę, że w styczniu nie ma żadnego problemu, żeby pracownik, który tym się zajmuje przedstawił, w jakim stopniu były zrealizowane te zadania, czy były jakieś niedociągnięcia, które stowarzyszenie ewentualnie z czegoś się nie wywiązało, albo które wywiązało się wspaniale. Większość tych zadań jest realizowanych. Jak najbardziej w styczniu po zakończeniu roku możemy przygotować.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że bardzo mu zależy, aby gmina prowadziła jednolitą politykę i jasne zasady w stosunku do stowarzyszeń, co by sprzyjało ogólnej poprawie stanu osobowego w stowarzyszeniach, żeby tej młodzieży uczestniczyło i trenowało jak najwięcej.

Chciałby, aby stowarzyszenia działały na majątku gminy oraz żeby te pieniądze pośrednio wracały do nas. Chciałby również zweryfikować, jak realizowane są te zadania?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że stowarzyszenia zobligowane są umową do przekazania gminie wszelkiej dokumentacji.

Radny Dariusz Muszczak zaproponował wniosek do planu pracy komisji na przyszły rok.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zwrócił uwagę, że jeżeli radni wnioskuje, to do Burmistrza, a jeżeli plany pracy komisji, to można to zawsze zrobić.

Pani Burmistrz dodała, że w tej chwili indywidualnie umowy są rozliczane do każdego stowarzyszenia. Zapytała, czy należałoby przygotować zbiorówkę, żeby radni zobaczyli, jakie pieniądze i jak zostały rozliczone?

Radny Andrzej Giewon zasugerował, aby odpowiedzialną za to Panią poprosić o wyjaśnienia.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że w tej chwili nie ma danych za cały rok.

Radny Andrzej Giewon dodał, że oni już się rozliczają chyba kwartalnie.

Pani Burmistrz powiedziała, że może to zostać przygotowane na ten moment, z tymże zadania nie będą w 100% zrealizowane. Zasadniejsze byłoby przygotować to na koniec roku.

Radny Dariusz Muszczak zaproponował, aby to było na początku przyszłego roku w styczniu, żeby było przygotowane zbiorcze zestawienie stosunku realizacji do powierzonych środków.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zaproponował wprowadzenie punktu do planu pracy komisji pn. analiza tego sprawozdania.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że w styczniu to będzie za wcześnie. Do kiedy oni mają okres rozliczania?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że te zadania rozliczane są na bieżąco.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy to sprawozdanie finansowe zostanie przygotowane na miesiąc styczeń?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że na koniec stycznia na pewno tak, komisje styczniowe, albo lutowe.

Radny Andrzej Giewon dodał, że jeżeli stowarzyszenia się nie rozliczą, nie dostaną pieniędzy. Pamiętam, że kiedyś jedno stowarzyszenie w ogóle nie otrzymało pieniędzy.

Radny Dariusz Muszczak wyjaśnił, że chciałby coś przeanalizować.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że Urząd Miasta to nadzoruje, ale później urząd ma też kontrolę.

Pani Burmistrz potwierdziła mówiąc, że to są środki publiczne.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że czasami to jest takie sztuczne wydawanie pieniędzy, jest to umiejętne księgowanie pewnych rzeczy, że mamy zrealizowane takie zadanie i rozpiszemy to w taki sposób. Chciałby wiedzieć, jak to rzeczywiście wygląda, czy to jest sumiennie robione? Czy te środki dosłownie są wydawane w taki sposób, na jakie zadanie zostały te pieniądze powierzone.

Pani Burmistrz przyznała, że radni mają do tego prawo.

Radny Dariusz Muszczak dodał, że bez względu, jaka to jest instytucja, jeżeli czuje nad sobą kontrolę lub widmo takiej kontroli lub to, że ktoś interesuje się tym, to jest to rozliczane sumiennie. A oto właśnie chodzi.

Wniosek IV:

Komisja wnioskuje o przygotowanie zbiorczego zestawienia z wykorzystania dotacji przez stowarzyszenia za 2013r.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Radna Elżbieta Kościow zapytała się, do kiedy stowarzyszenia składają wnioski.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda odpowiedział, że po zakończeniu roku obrachunkowego.

Pani Burmistrz dodała, że przekaze pracownikowi informację, jak radny Muszczak to widzi oraz postaramy się sprostać.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodniczący komisji

Jacek Trynda